

Strona znajduje się w archiwum.



MATKA ZOSTAWIŁA DZIECKO W ZAMKNIĘTYM AUCIE. INTERWENIOWALI PRZECHODNIE

Data publikacji 13.08.2020

Lubińscy policjanci udali się na interwencję, gdzie według zgłoszenia w zamkniętym samochodzie znajduje się dziecko. Temperatura na zewnątrz wynosiła około 30 stopni. Pierwsi zareagowali przechodnie, kobieta i mężczyzna, którzy zaalarmowali policjantów. Jeden ze świadków widząc, że dziewczynka jest cała czerwona i obłana potem, postanowił wybić szybę i wyciągnąć przegrzane dziecko. Jak się okazało na miejscu, matka dziewczynki w tym czasie robiła zakupy. Kobieta tłumaczyła się, że była pewna, że szyby została otwarte.



Do zdarzenia doszło przedwczoraj około południa. O dziecku pozostawionym w zaparkowanym samochodzie, policję powiadomili przechodnie.

Oficer dyżurny natychmiast wysłał na miejsce patrol prewencji. Po chwili funkcjonariusz otrzymał informację, że jeden ze świadków zdecydował się na wybicie szyby w aucie i wyciągnięcie z niego dziewczynki.

Temperatura na zewnątrz wynosiła około 30 stopni. Kiedy mężczyzna znajdujący się w pobliżu usłyszał, że w zaparkowanym na pełnym słońcu samochodzie znajduje się dziecko, które puka w szybę od środka i wzywa pomocy, bez chwili wahania postanowił pomóc dziewczynce. Twarz dziecka była czerwona i obłana potem. Mężczyzna wyjął dziecko z auta i przeniósł do klimatyzowanej placówki bankowej, znajdującej się w pobliżu. 10-latka w rozgrzanym aucie przebywała prawdopodobnie około pół godziny.

Jak się okazało matka dziewczynki w tym czasie robiła zakupy w sklepie odzieżowym. Była zdziwiona interwencją. Myślała, że szyby w pojeździe są otwarte. Policjanci ustalili, że w samochodzie, w którym znajdowała się małaletnia włączona była blokada, stąd dziewczynka nie była w stanie otworzyć auta od wewnątrz.

Dzięki reakcji przechodniów, dziecku szczęśliwie nic się nie stało.

Kolejny raz przypominamy, aby szczególnie w czasie upałów nie zostawiać dzieci w aucie. Temperatura w rozgrzanym samochodzie może sięgać nawet 60 stopni. Wystarczy kilka minut, aby mogło dojść do tragedii. To samo dotyczy

zwierząt i osób starszych.

W związku z tym zdarzeniem zostało wszczęte postępowanie. Policjanci wydziału dochodzeniowo-śledczego będą szczegółowo wyjaśniać okoliczności. Jeżeli okaże się, że matka naraziła dziecko na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, może jej grozić nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

mł. asp. Aleksandra Pieprzycka

Źródło: KPP w Lubinie
asp. szt. Sylwia Serafin
tel. 601-974-322